

EDWARD SAPIR  
KONTRA LINGWISTKA KULTUROWA.  
O GRANICACH METODY  
ANTROPOLOGICZNEJ W JĘZYKOZNAWSTWIE

*Aleksander Kiklewicz*

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska

1. Antropologia języka powstała na fundamencie filozofii J. G. Herdera, autora słynnej tezy: „Język wyznacza granicę i zarys całego ludzkiego poznania”, która stała się przewodnim wątkiem szeroko zakrojonych badań nad powiązaniem między kulturą a językiem w XIX i XX wieku [zob. Schaff 1964: 14 i in.]. W tym kontekście naukowym najczęściej powołuje się na zaistniałe w XX wieku tradycje lingwistyczne:

1. niemiecki neohumboldtyzm (K. Vossler, L. Weisgerber, L. Spitzer, P. Hartmann, J. Trier, G. Ipsen, H. Güntert, F. Stroh, H. Brinkmann, A. Schmitt, H. Glinz i in.);
2. rosyjską szkołę socjologiczną (E.D. Polivanov, M.M. Bachtin, N.V. Vološinov, L.P. Jakubinskij i in.), w latach 20-30. XX wieku w znacznym stopniu opartą na wulgarnym socjologizmie N.J. Marra;
3. francuską szkołę socjologiczną (A. Meillet, J. Vendryes i in.), z której m. in. wywodzi się francuska teoria dyskursu drugiej połowy XX w.;
4. amerykańską szkołę antropologiczną (F. Boas, E. Sapir, B. Whorf i in.);
5. angielską szkołę lingwistyki funkcjonalnej (J.R. Firth, B. Malinowski, B. Bernstein, J. Austin, M.A.K. Halliday, D. Hymes, J. Searle i in.).

Za wybitnego przedstawiciela antropologii języka (w innej terminologii – lingwistyki kulturowej) uważa się urodzonego w Lęborku Edwarda Sapira (1884-1939): jego nazwisko zwykle spotykamy w rzędzie takich nazwisk jak: Herder – von Humboldt – Boas – Whorf [zob. Maćkiewicz 1999: 8]. Internetowa Wikipedia przedstawia szeroko rozpowszechnioną opinię na temat Sapira jako współautora

Edward Sapir kontra lingwistika kulturowa. O granicach metody antropologicznej...

„konceptji, iż każdy język determinuje w specyficzny sposób postępowanie rzeczyciwisto-  
ści przez jego użytkowników, znanej jako hipoteza Sapira – Whorta. Sapir i Whorf, po-  
przed badania nad związkami pomiędzy językiem a postępowaniem świata, położyli pod-  
walny dla nowego nurtu w językoznawstwie – lingwistyki kognitywnej” [Sapir 2009].

Jednocześnie w encyklopedii czytamy, że Sapir był „przedstawicielem nurtu  
strukturalizmu amerykańskiego w językoznawstwie”, co jest trudne do połącze-  
nia z nurtem antropologii języka, jako że u podstaw tych kierunków językoznaw-  
stwa leżą diametralnie odmienne założenia teoretyczne.

Odniesienie Sapira do paradygmatu „językoznawstwa otwartego” jest ogół-  
nie przyjętym stereotypem. Tak więc znakomity angielski badacz B. Bernstein  
wprost pisał o założonej przez F. Boasa amerykańskiej szkole antropologicznej  
jako o kontynuacji teorii W. von Humbolda, a do badaczy tego nurtu bezpośród-  
nio zaliczał Sapira, który – jak pisał – „sprawił, że dyskusja na temat wzajemnych  
powiązań języka, kultury i osobowości stała się tak elegancka, klarowna, subtelna  
i pełna oryginalności, jak nigdy przedtem” [1980: 88]. W interpretacji Bernsteina,  
a kulturowym doświadczeniem jego nosicieli. Angielski badacz podkreśla meto-  
dologiczną wagę twierdzenia Sapira:

„Język jest przewodnikiem po rzeczywistości społecznej. Cokolwiek myśliły o pro-  
blemach i procesach społecznych, zależy to w wielkim stopniu od języka [...] Całkowitą  
iluzją jest pogląd, że można dostosowywać się do rzeczywistości bez pośrednictwa  
języka i że język jest zwykłym, przypadkowym środkiem pozwalającym rozwiązywać  
specyficzne problemy porozumiewania się albo myślenia. [...] Widzimy, słyszemy  
i w ogóle doświadczamy tak właśnie, a nie inaczej, ponieważ zwyższe językowe spo-  
łeczności, do której należymy, wiąże się z gotowością do wybierania pewnych typów  
interpretacji” [zob. Bernstein 1980: 89; por. też: Kwaśniewska 1991: 42].

Twierdzenie o tym, że zgodnie z teorią Sapira – Whorta „rzeczywistość nie  
przedstawia się jednakowo dla wszystkich, lecz widziana jest przez pryzmat języ-  
ka” [Luczyński/Mackiewicz 1999: 115], znajdujemy w większości akademickich  
podręczników ze wstępu do językoznawstwa oraz z językoznawstwa ogólnego  
[zob. Maslov 1987: 100], a w ostatnich latach szczególnie często – w pracach  
etnolingwistów i kognitywistów. Na przykład A. Wierzbicka przedstawia poglądy  
Sapira w następujący sposób:

„Dla Sapira język był zjawiskiem fascynującym, ponieważ był w jego oczach kluczem  
do rozumienia całego ludzkiego świata. Język był kluczem do kultury. [...] Studiować  
formy języka w odwołaniu od myśli, jakie się za tymi formami kryją, to tak jak stu-  
dować zewnętrzne formy kultury – tatuaże, ceremonie, rytuały – w odwołaniu od ich  
znaczeń i funkcji (można jednak wątpić, czy za wszystkim formami języka, na przy-  
kład głoskami czy afiksami, kryją się „myśli”. – A. K.). Język był dla Sapira aspektem  
kultury. Jak cała kultura, wart był badania i rozumienia przede wszystkim, jeśli nie  
jedynie, właśnie w odniesieniu do ludzkiego świata znaczeń” [1978: 19 i n.].

Wierzbicka podkreśla, że „wszystko, co Sapir pisał o języku, wszystkie jego studia teoretyczne i wszystkie gramatyki opisowe poszczególnych języków, było pisane z perspektywy «socjolingwistycznej»” [ibidem: 29].

Sama frazeologia naukowa: „hipoteza Sapira – Whorfa”, – niejako utożsamia dwóch amerykańskich badaczy, rozmywa istotną granicę między ich poglądami [o różnicach między nimi zob. Schaff 1964: 104]. Wkład obydwu badaczy do „hipotezy Sapira – Whorfa” nie został rozparcelowany na przykład w znakomitej monografii A. Guta [2009: 27 i n.] (rozumiem, że autor nie stawiał przed sobą takiego celu, co jednak nie zmienia faktu, że mamy tu do czynienia z przejawem ogólnej tendencji).

2. Jako jeden z pierwszych na złożoność i w pewnym stopniu – niespójność lingwistycznych poglądów Sapira – zwolennika relatywizmu kulturowego i jednocześnie zwolennika strukturalizmu, zwrócił uwagę D. Hymes [1983; zob. także: Siemiński 1991: 77 i n.], choć wcześniej o „sprzeczności (Sapira) z samym sobą” pisał A. Schaff [1964: 96]. Po uważnej lekturze prac Sapira jeszcze raz sięgamy do ich współczesnej interpretacji, aby przekonać się, w jak dużym stopniu odbiega ona od oryginału, jest wręcz drastycznym uproszczeniem poglądów jednego z najwybitniejszych językoznawców XX wieku. Prawda historyczna jest taka, że twierdzenia o „względności językowej” na tle całokształtu dorobku naukowego Sapira są całkiem marginalne – amerykański badacz przede wszystkim zajmował się typologią językową, zastosowaniem metod językoznawstwa porównawczo-historycznego do opisu języków tubylców Ameryki Północnej, a także występował jako krytyk antropologii i socjologii języka (w latach 70. XX wieku kierunek ten określano jako „lingwistykę interpretacyjną”), dystansował się wobec apologii „językoznawstwa otwartego”. W podobny sposób mitologizuje się współcześnie także poglądy nauczyciela Sapira – F. Boasa, uznawanego dziś za prekursora hipotezy Sapira – Whorfa i całego kierunku lingwistyki kulturowej. Jednak o powiązaniu między poglądami Boasa a teorią determinizmu językowego A. Schaff pisał:

„Sięganie do tej tradycji (tzn. do badań Boasa. – A. K.) wydaje mi się chybione. Wprawdzie Boas podkreślał znaczenie badań lingwistycznych dla etnologii (co zresztą jest dziś stwierdzeniem trywialnym), ale jednocześnie – i to jest dla nas ważniejsze – wyraźnie odrzucał teorie, które przyznawały językowi twórczą rolę w stosunku do kultury, na rzecz tych, które podkreślały kształtującą funkcję kultury w stosunku do języka” [1964: 88].

Schaff upatrywał w tym ogólną regułę rozwoju nauki:

„Kontynuatorzy radykalizują zwykle idee twórców teorii, doprowadzają je z jakiegoś punktu widzenia do konsekwencji skrajnych. Ale likwidując chwiejność i wieloznaczność, przerywając tamy pierwotnych zahamowań i roztropnej ostrożności swych mistrzów, płacą za to niejednokrotnie wysoką cenę. Genialność i twórczy charakter idei polega bowiem często na ich chwiejności i niekonsekwencji” [ibidem: 103].

Język był definiowany przez Sapira jako właściwy rodzajowi ludzkiemu, nieinstynktowny sposób przekazywania myśli, emocji i zamiarów za pośrednictwem

W systemie języka Sapir wyodrębnił dwa typy kategorii: 1) formalne i 2) koncepcyjne (psychiczne). Pisał, że w kategoriach conceptualnych znajduje wy-

myślenia są rozbitne. Wymogiem redundancji tekstu. W ten sposób Sapir wnioskował: granice języka się terminem H. Jachnowa [1975] – organizacyjnych, ponieważ uwarunkowanych się w niej pewien zespół elementów stricte „technicznych”, jeśli posłużyć mowy jest jednak prawie nie spotykana w komunikacji naturalnej: zwykle wy- słownego jako conceptualnie relowanego. Taką absolutną conceptualizacją mogą zostać wyeksponowane poprzez tłumaczenie każdego elementu strumienia stawianiu kategorii myślenia są zawarte w ukrytej lub potencjalnej treści mowy, Sapir rozróżniał pojęcia: „działalność językowa” i „myślenie”. W jego przed-

zob. tez. 1993: 270).

„tendencja do traktowania kategorii lingwistycznych jako bezpośrednich wykładników cech kulturowych, która bodaj staje się modną wstrod socjologów i antropologów, po-

n.;

(1978: 60 i n.);

„tendencja do traktowania kategorii lingwistycznych jako bezpośrednich wykładników terminizmu: radykalnego kulturowego ujęcia języka i ekologicznego ujęcia kultury. Zgodnie z stanowiskiem Sapira, który zresztą nie został zamieszczony w polskim zbiorze dzieł Sapira. W tym jego, napisany w krytycznym duchu artykuł *Language and environment* (1912), nym w badaniach nad językiem – temu zagadnieniu w całości jest poświęcony miejsce, to jednak zasadniczo nie zgadzał się on z absolutyzmem antropologicz-

teza o kumulowaniu kultury w systemie języka zajmuje w teorii Sapira poważne Mimo że idea powiązań między językiem a działalnością psychiczną, a także Sapira, na conceptualizacji działalności człowieka, a pośrednikiem w tym proces-

Konceptualizacja przyrody (*trawa kołysze się na wietrze*) oparta jest, według

The man works in the house 'Człowiek pracuje w domu'.

w wietrze.

The grass waves in the wind 'Trawa kołysze się na wietrze', dosł. Trawa kołysze się

ludzi. Jako przykład funkcji heurystycznej rozważał zdania angielskie: którego formy przestają być zgodne z dynamicznie zmieniającą się świadomością naukową, coraz bardziej aktualna staje się też potrzeba zwalczania presji języka, i kategoryzacji rzeczywistości. Dlatego w miarę tego, jak poszerza się wiedza nym stopniu formy języka określają dla jego użytkowników sposoby postrzegania Funkcja heurystyczna form języka, według Sapira, polega na tym, że w pew- a działalnością stają się podstawą czynności magicznych [Sapir 1978: 39 i n.].

całość [ibidem: 193]. W kulturach prymitywnych te powiązania między językiem cjonowania język współdziała z doświadczeniem, tworzy z nim dwumodową stopniu zasępuje bezpośrednie doświadczenia ludzi, to jednak w procesach funk- mkięty system symboliczny, który nie tylko odzwierciedla, lecz także w pewnym systemu specjalnie wytworzonych symboli [1993: 31]. Choć język stanowi za-

raz treść kultury; język jest podatny na oddziaływanie czynników, związanych z warunkami życia jego nosicieli [ibidem: 271]. W tym przypadku mamy do czynienia z funkcją reprezentacyjną (reprodukcyjną, kumulacyjną) języka, którą pełnią głównie elementy systemu leksykalnego.

O ile leksyka, jak pisał Sapir, dość bezpośrednio odzwierciedla kulturę narodu, szczególnie podatna jest na zmiany rzeczywistości materialnej oraz obyczajów (dlatego systemy leksykalno-semantyczne języków świata mogą różnić się w sposób bardzo istotny [ibidem: 243]), to w odniesieniu do systemu fonetycznego czy gramatycznego założenia antropocentryzmu wcale nie są oczywiste – w tym wypadku mamy do czynienia z kategoriami o istocie nomotetycznej, tzn. z takimi, które są podporządkowane wewnętrznym (tzn. formalnym) prawom języka. Sapir uważał, że nie sposób całej struktury języka zinterpretować z punktu widzenia oddziaływania czynników zewnętrznych. Szczególnie dotyczy to struktury gramatycznej języka: izolujący, aglutynacyjny lub fleksyjny typ języka, podkreślał Sapir, jest możliwy na każdym poziomie cywilizacji. Kulturowe znaczenie form gramatycznych, według badacza, może być istotne jedynie w aspekcie prehistorii języka, nie zaś dla „powierzchni” jego funkcjonowania w społeczeństwie: „bezpodstawne są wszelkie próby powiązywania określonych typów morfologii języka z odpowiednimi stopniami rozwoju kulturowego” [ibidem: 193 i n.]. Nie da się w sposób logiczny wytłumaczyć na przykład obecności w systemie współczesnego języka niemieckiego czy rosyjskiego trzech znaczeń kategorii rodzaju – żeńskiego, męskiego i nijakiego; przy tym próba ich likwidacji też byłaby bezsensowna, jako że nosiciele tych języków, jak uważał Sapir, wcale nie dostrzegają w opozycji trzech rodzajów jakichkolwiek przeszkód bądź sprzeczności.

Podobne stanowisko później zajął R. Jakobson, który w artykule z 1959 r. *O językoznawczych aspektach przekładu* zdefiniował (za Ch. Peirce'em) znaczenie jako przekład znaku „na inny, alternatywny znak, szczególnie na znak, w którym zostaje on pełniej, lepiej rozwinięty” [1989: 373]. Jeżeli znaczenie zakłada możliwość – a nawet konieczność – jego przekodowania w innych strukturach językowych (na poziomie zdania – gramatycznych), więc jest to potwierdzeniem tezy, że struktura gramatyczna i struktura pojęciowa języka stanowią dwie odmiennie sfery. Jakobson pisał:

„Języki różnią się między sobą w sposób istotny tym, co muszą przekazać, a nie tym, co mogą przekazać [...] W swojej funkcji poznawczej język w minimalnym stopniu zależy od wzorca gramatycznego, ponieważ definicja naszego doświadczenia znajduje się w komplementarnym stosunku do operacji metajęzykowych – poznawczy poziom języka nie tylko dopuszcza interpretację rekodującą, tj. przekład, ale bezpośrednio jej wymaga” [ibidem: 378].

Względną niezależność systemu gramatycznego języka od konceptualizacji sytuacji referencyjnych w procesach komunikacji podkreślają też współcześni niemieccy badacze J. Zinken/L. Zybatow [2006: 4]. Powołują się na dane eksperymentalne badaczy amerykańskich, z których wynika, że w trakcie rozwiązywania zadań kognitywnych, na przykład polegających na klasyfikacji obiektów,

zachowania respondentów (japończyków i Amerykanów) są niezależne od języka ojczystego. Dlatego – zgodnie ze stanowiskiem niemieckich badaczy:

„Die Sprache bildet also die Sprache, aber nicht, indem sie die Menge der möglichen individuellen Gedanken festlegen würde, sondern indem sie es ermöglicht, Gedanken zu formulieren, ihnen eine Form zu verleihen und sie im Dialog mit dem Anderen objektivieren” [ibidem: 5].

Opierając się na tezie niezależności formalnych kategorii języka i konceptualnych kategorii kultury, Sapir stanowczo skrytykował rozpowszeczone w pierwszej połowie XX w. stanowisko badaczy, którzy utożsamiali język i kulturę, traktowali wszystkie kategorie języka jako ufundowane na stereotypach kultury. Pisał: „Nie ma żadnej ogólnej korelacji między typem kultury a strukturą języka” [1993: 242]. Dotyczy to także procesu rozwoju historycznego kultury i języka:

„Zmiany w kulturze są rezultatem, przynajmniej w znacznej mierze, procesów świadomych lub łatwych do uświadomienia, podczas gdy zmiany w języku muszą być tłumaczone [...] jako wynik jedynie niezależnego działania czynników psychologicznych znajdujących się poza kontrolą woli i rozumu. [...] Formy języka przestają z czasem symbolizować formy kultury” [ibidem, 283].

Jako jeden z pierwszych na krytyczne wobec relatywizmu lingwistycznego stanowisko Sapira zwrócił uwagę wybitny przedstawiciel angielskiej szkoły lin-gwistyki funkcjonalnej D. Hymes [1983]. Interpretując poglądy Sapira, pisal, że zgodnie ze stanowiskiem amerykańskiego badacza „relacje między formą języka a formą kulturowego myślenia i kulturowej aktywności są praktycznie niemożli- we do wykrycia” [cyt. za: Sieminski 1991: 77].

A. Wierzbicka, mimo że pisze o zasadniczej socjolingwistycznej orientacji ba- dań naukowych Sapira (zob. wyzej), to jednak przyznaje, że jednocześnie był on zwolennikiem immanentyzmu lingwistycznego, badającym „wewnętrzne” prawa zwoleńników zajmowała problematyka uniwersa- liów językowych, typologia językowa i lingwistyka kontrastywna, zastosowanie „klasycznych metod językoznawstwa historyczno-porównawczego, wypracowa- nego na gruncie języków indoeuropejskich, do niepisanych języków tubylczych Ameryki” [1978: 30]. Wierzbicka mocno podkreśla, że w interpretacji „wpływu języka na myślenie i działania jego użytkowników” Sapir unikał skrajnego deter- minizmu: „nie twierdził nigdy, że język określa świadomość. Przeciwnie, Sapir uważał taki pogląd za naiwność” [ibidem: 22].

3. Powołując się na Hymesa, T. Siemieński pisze o ewolucji poglądów Sapira: „od wcześniejszych tez na temat braku takich powiązań aż do późniejszego uznania istnienia bardzo ścisłego związku między tymi dwoma sferami” [1991: 77]. Z tym poglądem można dyskutować: z jednej strony, już we wcześniejszych pra- cach Sapira, na przykład w jego artykule *Language and environment*, występują twierdzenia o powiązaniu między językiem i kulturą [zob. 1993: 271]; z drugiej zaś strony, w pracach z lat 20. Sapir nigdy nie zajął stanowiska skrajnego deter- minizmu – ograniczał kulturowe nacechowanie języka do określonych podsystemów języka, jak również do określonych form działalności językowej].

Przyjęte we współczesnym „językoznawstwie otwartym” (w lingwistyce kognitywnej oraz w etnolingwistyce) założenie o poznawczej lub kulturowej motywacji systemu języka jest dużym uproszczeniem problematyki, którą Sapir rozumiał w sposób bardziej złożony. Jego stanowisko można zinterpretować jako relatywizm wyższego rzędu, polegający na tym, że o relacji między językiem a środowiskiem kulturowym czy też poznawczym decydują trzy rodzaje czynników:

1. językowy: język  $R_1$  (język  $R_2$ , kultura);
2. kulturowy: kultura  $R_1$  (język  $R_2$ , kultura);
3. naukowy (scjencyficzny): perspektywa badawcza  $R_1$  (język  $R_2$ , kultura).

Czynnik językowy polega na tym, że zależność od środowiska działalności językowej jest odmienna w wypadku jednostek językowych różnego formatu: jest minimalna w wypadku fonemów i morfemów (szczególnie gramatycznych), lecz bardziej odczuwalna na poziomie leksemów i zdań, ogólnie rzecz biorąc – jednostek konceptualnych. Kiedy w artykule *The status of linguistics as a science* (1929) Sapir pisał o języku jako „przewodniku po rzeczywistości społecznej”, odnosił się do określonych, specyficznych faktów języka czy też faktów działalności językowej. Gdy Schaff pisał, że Sapir „głosi po prostu, że społecznie ukształtowany język wpływa z kolei na sposób ujmowania rzeczywistości przez społeczeństwo” [1964: 91], warto tu zwrócić uwagę na to, że jedynie określone obszary języka bezpośrednio są warunkowane przez rzeczywistość społeczno-kulturową. Na przykład pisał o konieczności interpretacji tekstu artystycznego przy uwzględnieniu „pełnej znajomości całego życia zbiorowości odzwierciedlającego się w słowach lub nasuwanego przez nieświadomość” [ibidem: 261], a także o takich kulturowo nacechowanych zjawiskach, jak formy zachowań w komunikacji językowej, odstępstwa od normy językowej czy patologia społecznie/sytuacyjnie uwarunkowana wymowy głosek. Nawet w odniesieniu do leksyki wypowiadał się z dużą miarą powściągliwości, gdy chodziło o jej interpretację kulturolologiczną, „zewnątrzną”: „Poza faktem odzwierciedlenia w słownictwie elementów środowiska, w samym języku nie istnieje nic takiego, co można byłoby uzależnić od tych elementów” [ibidem: 281].

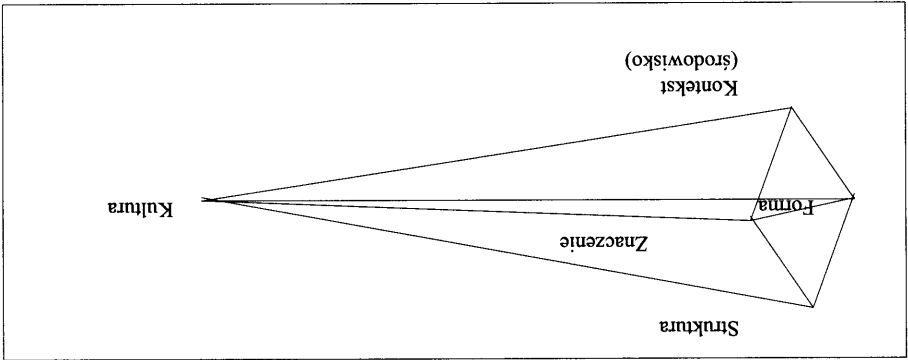
Czynnik kulturowy polega na tym, że Sapir uważał, że relacja między językiem a kulturą jest historycznie zmienna. Na pierwszych stadiach rozwoju języka, kiedy panuje myślenie mityczno-magiczne – przypisywanie formom języka, jak również innym przedmiotom treści magicznych, kategorie formalne (na przykład gramatyczne) odzwierciedlały procesy poznawcze, znaczące z punktu widzenia kultury typy działalności – intelektualnej i praktycznej. Właśnie w obrębie tej doby historycznej język i kultura istniały jako nierozdzielna całość. Na skutek zmian psychologii społecznej, a także środowiska fizycznego zmienia się także forma i treść kultury i języka. Sapir podkreślał, że elementy kultury, za sprawą tego, że są przyporządkowane bezpośrednim potrzebom społecznym i w sposób naturalny są bardziej uświadamiane przez ludzi, zmieniają się szybciej niż elementy systemu języka, szczególnie systemu gramatycznego, zachowywane go w formach podświadomych. Dlatego z czasem formy języka przestają pełnić funkcje symboli w odniesieniu do form kultury – powstaje pewna autonomiczność

„Teza Sapira o języku jako symbolicznym przewodniku po kulturze była [...] postulatem pod adresem antropologów. Zgodnie z tą tezą badanie języka jest istotnym elementem ogólnych badań dotyczących kultury” [1991: 77].

„Układ wzorów kulturowych danej cywilizacji jest w pewnym sensie odzwierciedlony w języku, który cywilizację tę wyraża. Żadne jest przekonanie, że cechy istotne danej kultury można uchwycić i zrozumieć poprzez czystą obserwację, nie korzystając z pomocy symbolizmu językowego, który cechom tym nadaje znaczenie zrozumiałe dla danego społeczeństwa. Próba poznania pierwotnej kultury, bez odwoływania się do języka społeczności reprezentującej tę kulturę, okazała się pewnego dnia równie amatör-ska, jak trud historyka, który nie ma dostępu do oryginalnych dokumentów cywilizacji, którą opisuje” [1978: 88]

### Rzeczywiście – słowa Sapira:

Czynnik naukowy, warunkujący relację między językiem a kulturą, w ujęciu Sapira, polega na tym, że ogniskowanie nomotetycznych lub idiograficznych właściwości języka [zob. Kikiewicz 2007: 70 i n.] zależy także od nastawienia badacza, od jego przynależności do określonej dyscypliny naukowej. T. Stemiński, który zwrócił na to uwagę, pisze, że



czynniki nadrzędny. Jak forma, znaczenie, struktura i kontekst, – w stosunku do nich występuje jako optymalności określenia stopień relacji takich czynników dyskursu językowego, W zależności od paradygmatu kultury i panującego stylu komunikacji zasada

nie formy realizacji, zmienne w przestrzeni i w czasie. Każdej sferze i każdej sytuacji komunikacyjnej są przyporządkowane odpowiednie wiążącą w komunikacji społecznej zasadą optymalności każdemu obszarowi, względności lingwistycznej [zob. Kikiewicz 2007: 97 i n.]. Zgodnie z obowiszkim jego funkcjonowania jest zmienna. Ta idea leży u podstaw teorii

„Teoria względności językowej kieruje uwagę ku specyficznym formom myślenia, skodyfikowanym w poszczególnych językach” [1978: 22; rozstr. – A.K.]. Jak widzimy, w zależności od typu kultury relacja między językiem a środowiskiem jest zmienna. Ta idea leży u podstaw teorii



były adresowane nie do językoznawców, lecz przede wszystkim do antropologów, badaczy kultury (szczególnie kultur pierwotnych), były próbą przekonania ich o konieczności uwzględnienia danych językowych, co – w myśl Sapira – zasadniczo wzbogaciłoby metodologię oraz heurystykę badań nad kulturą. Wcale nie było jednak doktryną stricte lingwistyczną, przyzwoleniem na radykalne zastosowanie metody antropologicznej w badaniach nad językiem, czyli upatrywaniem w każdym fakcie języka „refleksów” działalności kulturowej.

Jednocześnie Sapir zdawał sobie sprawę z tego, że istnieją ograniczenia w zastosowaniu lingwistycznych metod analizy tekstów kultury, a wynikają one z braku ścisłych modeli kulturologicznych. Amerykański badacz pisał, że formy kultury nie są wyraźnie wyeksponowane, nie tworzą zamkniętego systemu, a więc w badaniach kulturologicznych nad językiem brakuje jednego z kontrahentów: „Zanim nie wykryjemy i nie opiszemy formalnych właściwości kultury, należałoby przyjąć pogląd, iż rozwój języka i rozwój kultury stanowią nieprzystawalne, wzajemnie niezależne procesy” [ibidem: 193]. Ten aspekt poglądów Sapira szczególnie podkreśla A. Wierzbicka, przytaczając jego wypowiedzenia:

„Wszystkie formy wyrazu językowego dadzą się zredukować do wspólnej podstawy psychologicznej, ale aby zrozumieć tę podstawę, potrzebna jest perspektywa, jakiej dostarcza [...] studium samych form. [...] Wśród dyscyplin, zajmujących się kulturą, niewiele jest tak dokładnych, tak przejrzyste ustruktrowanych, tak autonomicznych jak gramatyka; ale jeżeli gramatyka ma przyczynić się do zrozumienia zachowania ludzkiego, jej definicje, jej znaczenia, jej klasyfikacje muszą dać się sensownie przeformułować w terminach psychologii społecznej” [zob. Wierzbicka 1978: 23-27].

Sapir, jak podkreślał Schaff, unikał wszelkich spekulacji, „filozofii języka”:

„[Sapir] Był niewątpliwie wielkim i bardzo wszechstronnym językoznawcą, który położył ogromne zasługi w dziedzinie badania języków plemion Indian amerykańskich. Jego refleksje ogólne na temat kulturotwórczej roli języka są próbą uogólnienia konkretnych badań i wnikliwych obserwacji. Należy o tym pamiętać, gdy podejmujemy próbę krytycznej analizy poglądów Sapira [...]” [Schaff 1964: 89].

Dla stanowiska naukowego Sapira było charakterystyczne nastawienie na to, aby – nawiązując do znanego w lingwistycznym środowisku aforyzmu – opisywać to, co można, tak, jak trzeba. Zdając sobie sprawę ze złożoności relacji między językiem a środowiskiem kulturowym i społecznym, Sapir musiał „z dwojga złego imać się mniejszego”. Dla współczesnych przedstawicieli „językoznawstwa otwartego” – lingwistyki kognitywnej, etnolingwistyki, lingwistyki kulturowej – to dobry przykład odpowiedzialności w nauce.

## Bibliografia

- Bernstein B., 1980, *Socjolingwistyka a społeczne problemy kształcenia*, [w:] Głowiński M. (red.), *Język a społeczeństwo*, Warszawa, s. 83-116.  
Edward Sapir, artykuł dostępny w Internecie, dostęp 17 XI 2009, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Edward\\_Sapir](http://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Sapir).

В статье рассматривается научное наследие Эдварда Сепира в свете современной антропологической лингвистики. Автор представляет точку зрения, согласно которой современная интерпретация теоретических взглядов Сепира существенно искажает его основные теоретические положения. Сепир прежде всего являлся сторонником лингвистической типологии, применения методов сравнительно-исторического языкознания к исследованию местных языков Северной Америки, что касается теории языковой отсроченности, то в общем контексте научного наследия Сепира она занимает довольно скромное место, а ее роль маргинальна. Автор предлагает трактовать амбивалентность взглядов Сепира как следования концепции относительности высшего порядка, т.е. обр-яснению отношений между языком и культурой с точки зрения трех факторов: языкового, культурного и научного. В связи с этим кратко обсуждаются основные положения лингвистической теории оптимальности.

(Резюме)

## О границах антропологического метода в языкознании Эдвард Сепир против культуры лингвистики.

- Edward Sapir kontra lingwistika kulturowa. O granicach metody antropologicznej...  
 Gut A., 2009, *O relacji między myślą a językiem. Studium krytyczne stanowisk, tożsamośćą-  
 cych myśli z językiem*, Lublin.  
 Hymes D., 1983, *Essays in the history of linguistic anthropology*, Amsterdam.  
 Jachnow H., 1975, *Gibt es eine einheitliche Kasusategorie im Russischen?*, "Anzeiger für  
 Slavische Philologie", s. 113-131.  
 Jakobson R., 1989, *W poszukiwaniu istoty języka. Wybór pism. I*, Warszawa.  
 Kikiewicz A., 2007, *Aspekty teorii względności lingwistycznej*, Olsztyn.  
 Kwaśnica R., 1991, *Rzeczywistość jako byt sensu. Teza o językowym tworzniu rzeczywistości*,  
 "Język a kultura", 1, s. 31-60.  
 Łuczynski E./Mackiewicz J., 1999, *Językoznawstwo ogólne. Wybrane zagadnienia*, Gdańsk.  
 Mackiewicz J., 1999, *Co to jest "językowy obraz świata"?*, "Etnolingwistyka", 11, s. 7-24.  
 Maslov J. S. [Мааслов, Ю. С.], 1987, *Введение в языкознание*, Москва.  
 Sapir E., 1978, *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*, Warszawa.  
 Sapir E. [Сепир, Э.], 1993, *Избранные труды по языкознанию и культурологии*, Москва.  
 Schaff A., 1964, *Język a poznanie*, Warszawa.  
 Siemicki T., 1991, *Problematyka relacji między językiem a kulturą w pracach językoznawców  
 amerykańskich*, 1, s. 73-82.  
 Wierzbicka A., 1978, *Sapir a współczesne językoznawstwo*, [w:] Sapir E., *Kultura, język, oso-  
 bowość. Wybrane eseje*, Warszawa, s. 5-31.  
 Zinken J./Zybatow L. N., 2006, *Theoretischer Rahmen: Metapher, Kultur, Vorstellung*, [w:]  
 Zybatow L. (red.), *Kulturelle Vorstellungswelten in Metaphern. Metaphorische Steuerung  
 der deutschen und russischen Medien als Hypertext*, Frankfurt am Main, s. 1-18.